



Sygn. akt II CSK 252/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Centrali Materiałów Budowlanych
"B." Spółki Akcyjnej w upadłości w Ł.
z udziałem nadzorcy sądowego
przeciwko J. S. - Komornikowi przy Sądzie Rejonowym
w W. oraz Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej
Centrum Likwidacji Szkód i Oceny Ryzyka Oddziałowi Okręgowemu w Ł.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej J. S. Komornika
przy Sądzie Rejonowym w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 grudnia 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego J. S. na rzecz
powódki kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka - Centrala Materiałów Budowlanych „B. ” S.A. (obecnie w upadłości) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagała się zasądzenia in solidum od pozwanych J. S. - komornika przy Sądzie Rejonowym w W. i Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. Oddziału Okręgowego w Ł. (z którym pozwany komornik był związany umową ubezpieczenia OC za szkody związane z działalnością egzekucyjną) kwoty 147.202,43 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2005 r. z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną powódce w sposób zawiniony poprzez nieprawidłowe prowadzenie egzekucji z jej wniosku.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 11 stycznia 2006 r. zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 89.515,55 zł oraz kwotę 8.313,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z odpowiedzialności drugiego; oddalił powództwo w zakresie kwoty 20.367,70 zł i umorzył postępowanie w pozostałej części.

Powyższe rozstrzygnięcie uznał za prawidłowe Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 5 grudnia 2006 r. oddalił apelacje powoda i pozwanych od zaskarżonego orzeczenia.

Podstawę orzeczeń obu Sądów stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 10 stycznia 2001 r., powódka złożyła pozwanemu komornikowi wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużniczce E. G. w oparciu o tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Okręgowy w Ł. w dniu 18 września 1998 r., zasądzający na jej rzecz kwotę 80.467,19 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami sądowymi w kwocie 1.357 zł oraz kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 3.003 zł i oświadczyła, że przyłącza się do toczącego się już postępowania egzekucyjnego skierowanego do nieruchomości dłużniczki położonej w Ł., zabudowanej zajazdem. Wierzytelność strony powodowej była zabezpieczona na tej nieruchomości poprzez wpis hipoteki przymusowej na kwotę 80.467,19 zł.

W toku postępowania, przed terminem drugiej licytacji, znajdujący się na terenie nieruchomości zajazd uległ spaleniu.

Ponieważ budynek był ubezpieczony, 5 czerwca 2001 r. komornik zawiadomił Towarzystwo Ubezpieczeniowe „A. Polska” S.A. o zajęciu wierzytelności z tytułu odszkodowania za spalony budynek.

Nieruchomość przeszacowano, lecz mimo to na drugiej licytacji nie było na nią chętnych. Nie przejął jej także żaden z wierzycieli. W tej sytuacji komornik postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2001 r. umorzył postępowanie egzekucyjne skierowane do tej nieruchomości.

13 sierpnia 2002 r. Towarzystwo Ubezpieczeniowe „A. Polska” S.A. zawiadomiło Komornika o przyznaniu dłużnicze odszkodowania ubezpieczeniowego w kwocie 391.024,82 zł.

20 sierpnia 2002 r. Komornik dokonał podziału $\frac{1}{4}$ sumy uzyskanej od ubezpieczyciela (97.756,20 zł). W wyniku podziału powódce, której wierzytelności zaliczona została do kategorii 3, przypadła kwota 20.849,06 zł. Następnie postanowieniem z 22 sierpnia 2002 r., powołując się na treść art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c., komornik zwolnił spod egzekucji pozostałe $\frac{3}{4}$ sumy odszkodowania (293.268,62 zł) i postanowił zwrócić ją dłużnicze.

Powódka zaskarżyła to postanowienie. 26 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił jej skargę, lecz Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z 26 lutego 2003 r. zmienił to postanowienie i uchylił postanowienie komornika z 22 sierpnia 2002 r. Orzeczenie zostało jednak wydane już po wypłaceniu przez komornika w dniu 3 grudnia 2002 r. dłużnicze zwolnionej kwoty 293.268,62 zł. Akta egzekucyjne w tym czasie znajdowały się w sądzie w związku ze skargą powódki na czynności komornika.

Niezależnie od powyższych czynności w dniu 27 sierpnia 2002 r. powódka złożyła kolejny wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości dłużniczki położonej w Ł.

W listopadzie 2003 r. Towarzystwo Ubezpieczeniowe A. Polska S.A. przyznało dalsze odszkodowanie w kwocie 43.869,67 zł, z czego $\frac{1}{4}$ (10.967,44 zł) przełało na konto Komornika, zaś resztę przekazało dłużnicze.

Nieruchomość dłużniczki została ostatecznie sprzedana na licytacji w dniu 13 stycznia 2004 r.

W wyniku podziału sumy uzyskanej z egzekucji powódka otrzymała 60 zł na pokrycie kosztów egzekucyjnych i 45.923,53 zł, które zaliczyła na poczet należności głównej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd I instancji wskazał jako podstawę odpowiedzialności komornika art. 769 k.p.c. obowiązujący w czasie, kiedy komornik dokonał zwrotu dłużnicze $\frac{3}{4}$ odszkodowania ubezpieczeniowego za spalony zajazd. Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela wywiódł z art. 822 k.c. w związku z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. nr 133, poz. 882, z późn zm.).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 769 k.p.c. wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2004 r. (Dz. U. nr 11, poz. 101) został uznany za niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i stracił moc z dniem 27 stycznia 2004 r., jednakże z uwagi na to, iż jest to przepis prawa materialnego o szczególnym charakterze, Sąd ten uznał, że ma on zastosowanie do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed tą datą.

Sąd Okręgowy przeanalizował, czy wyczerpane zostały przesłanki odpowiedzialności komornika przewidziane w art. 769 k.p.c. i uznał, że działanie pozwanego nie było prawidłowe, bowiem wydane przezeń postanowienie o wyłączeniu spod egzekucji $\frac{3}{4}$ odszkodowania za spalony budynek pozostawało w sprzeczności z przepisami prawa, o czym przesądził ostateczny wynik postępowania ze skargi na czynności komornika.

Ponadto wypłata zwolnionej sumy nastąpiła w czasie, kiedy został złożony już przez stronę powodową kolejny wniosek o prowadzenie egzekucji z nieruchomości. Należność strony powodowej zabezpieczona była hipoteką i do egzekucji z całej sumy ubezpieczenia nie było przeszkód z uwagi na treść art. 929 § 2 k.p.c.

Według Sądu I instancji strona powodowa wnosząc skargę na postanowienie komornika z dnia 22 sierpnia 2002 r., podjęła wymagane przez art. 769 k.p.c. działania zmierzające do zapobieżenia szkodzie. Komornik wiedział o zaskarżeniu jego postanowienia, skoro został zobowiązany do przedstawienia akt egzekucyjnych sądowi rozpoznającemu środek zaskarżenia wierzyciela. O ostatecznym wyniku takiego postępowania komornik dowiaduje się po doręczeniu mu przez sąd odpisu prawomocnego postanowienia wydanego na skutek skargi, co wynika z § 225 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. - regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 1987, nr 38, poz. 218).

Należne powódce odszkodowanie Sąd Okręgowy wyliczył jako różnicę między sumą, która powódka uzyskałaby z egzekucji, gdyby objęta nią była także suma niesłusznie zwolniona przez pozwanego, a tą, którą rzeczywiście otrzymała i zaliczyła na poczet swojej wierzytelności. Różnica ta (51,851,61 zł), wraz ze skapitalizowanymi odsetkami należnymi od pozwanego (9.005,54 zł) wyliczona została na 89.515,55 zł.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego tak w zakresie ustaleń faktycznych jak i przyjętej podstawy prawnej odpowiedzialności. W tej ostatniej kwestii zauważył, że przepisy które po uchyleniu przepisu art. 769 k.p.c. należy brać pod uwagę przy ocenie odpowiedzialności odszkodowawczej komornika przewidują surowszą odpowiedzialność niż dotychczasowa. Wynikająca z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) odpowiedzialność odszkodowawcza komornika za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji przed dniem 1 września 2004 r. jest odpowiedzialnością deliktową za działanie niezgodne z prawem i nie może być oparta na zasadzie winy.

Ponadto Sąd Apelacyjny sprecyzował, że pozwanemu komornikowi można przypisać zawinienie w formie niedbalstwa, polegające na naruszenie przepisów art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 929 § 2 k.p.c. Nie zachodziły bowiem podstawy do wypłaty dłużnicze ¾ sumy odszkodowania celem umożliwienia jej odbudowania spalonego zajazdu, skoro nieruchomości była przedmiotem zajęcia, obejmującego z mocy art. 929 § 1 i 2 k.p.c. także to wszystko, co według przepisów prawa rzeczowego stanowi przedmiot obciążenia hipoteką (§ 1), jak również prawa wynikające z umów ubezpieczenia przedmiotów wymienionych w § 1 (§ 2). Ponowny wniosek powódki

o wszczęcie egzekucji z nieruchomości wpłynął przed uprawomocnieniem się postanowienia komornika z 22 sierpnia 2002 r. w przedmiocie wyłączenia spod egzekucji $\frac{3}{4}$ odszkodowania, a komornik musiał być świadomy, zarówno tego, że postanowienie zostało przez wierzyciela zaskarżone i nie jest prawomocne, jak i tego, że zmianie uległy okoliczności, które spowodowały jego wydanie, gdyż wierzyciel ponowił wniosek o prowadzenie egzekucji z nieruchomości. Pozbawiona podstaw prawnych wypłata $\frac{3}{4}$ odszkodowania do rąk dłużniczki udaremniła możliwość zaspokojenia się powoda z tej sumy, a ponadto zwrócona kwota nie mogła przejść na nabywcę nieruchomości i podwyższyć o swoją wysokość ceny nabycia (art. 966 k.p.c.). Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że egzekucja była prowadzona także z wierzytelności, wobec czego zajęcie wierzytelności z tytułu odszkodowania było wiążące niezależnie od tego, że następowało automatycznie przez samo zajęcie nieruchomości (art. 929 § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny uznał, że zastosowane przez powódkę środki mające zapobiec poniesieniu przez nią szkody były wystarczające, a komornik nie wykazał, by wskazywane przez niego - jako właściwe - środki w postaci wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, czy wniosku o wstrzymanie czynności były prawnie uzasadnione i mogłyby zapobiec szkodzie.

Konkludując Sąd odwoławczy zaakceptował stanowisko, że szkody powódki trzeba upatrywać w braku możliwości objęcia planem podziału zwróconej dłużnicze kwoty i uzyskania zaspokojenia w większym zakresie, niż wynikający z tego planu, a rozmiar tej szkody odpowiada sumie zasądzonej przez Sąd Okręgowy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył pozwany komornik. Oparł ją na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c.

Naruszenie prawa materialnego skarżący dostrzega w błędnej wykładni art. 769 § 1 k.p.c., polegającej na przyjęciu, że wierzyciel wyczerpał wszystkie środki procesowe w rozumieniu tego przepisu, mogące zapobiec szkodzie.

Podstawa naruszenia przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy skonkretyzowana została w postaci zarzutów:

- naruszenia art. 826 k.p.c. przez przyjęcie, że nastąpiło zajęcie nieruchomości, a tym samym, zgodnie z art. 929 § 2 k.p.c. - zajęcie prawa z umowy ubezpieczenia nieruchomości, podczas gdy umorzenie egzekucji z nieruchomości, zgodnie z art. 826 k.p.c. powodowało uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych,
- art. 923 k.p.c., 925 § 1, 2 k.p.c. polegające na uznaniu, że zajęcie nieruchomości i jego skutki następują przez złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji z nieruchomości, podczas gdy zgodnie z art. 923 k.p.c. zajęcie nieruchomości następuje przez wezwanie dłużnika do zapłaty długu, w terminie czternastu dni, pod rygorem opisu i oszacowania, a jego skutki powstają z momentem dokonania czynności wymienionych w art. 925 § 1 k.p.c., lub powzięcia wiadomości wymienionej w art. 925 § 2 k.p.c.,
- art. 929 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że nieruchomość była zajęta, mimo umorzenia pierwszej egzekucji i niedojścia do zajęcia tej nieruchomości w toku drugiej egzekucji; że nastąpiło zajęcie prawa z umowy ubezpieczenia w toku drugiej egzekucji z nieruchomości, chociaż prawo to już wówczas nie istniało wskutek realizacji zajęcia wierzytelności z umowy ubezpieczenia, dokonanego w trybie art. 896 k.p.c., w toku pierwszej egzekucji z nieruchomości, a nadto przez przyjęcie, że przepis ten wyłącza ograniczenie egzekucji z art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c., czemu przeczy unormowanie zawarte w art. 966 k.p.c.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i zmiany wyroku Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym przez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego J. S. - komornika przy Sądzie Rejonowym w W.; ewentualnie uchylenia tego wyroku i wyroku Sądu I instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, z rozstrzygnięciem w obu przypadkach o kosztach należnych skarżącemu za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i przyznanie jej od pozwanego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący jako zagadnienie prawne wymagające wyjaśnienia wskazał problem, czy spór powinien zostać rozpatrzony na podstawie przepisu art. 769 k.p.c., jednak w rzeczywistości podniesione przez niego zarzuty nie dotyczą prawidłowości przyjęcia przez Sądy obydwu instancji tego przepisu jako normy określającej przesłanki odpowiedzialności komornika, a jedynie trafność stwierdzenia, że okoliczności ustalone w sprawie wypełniają dyspozycję tego przepisu. Aby jednak usunąć wątpliwości w tym zakresie wyjaśnić należy, że Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podziela stanowisko przyjęte za podstawę wyroku – że skoro działania pozwanego komornika, z którymi powód łączy swoje roszczenie odszkodowawcze, miały miejsce przed stwierdzeniem przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 20 stycznia 2004 r. niekonstytucyjności art. 769 k.p.c. – spór winien być rozstrzygany przy uwzględnieniu treści tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2005 r., V CK 213/05, Lex nr 187070). Jednakże niewątpliwie występuje rozbieżność poglądów dotyczących czasowych granic obowiązywania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w szczególności tych, przy wydawaniu których Trybunał nie skorzystał z uprawnienia do wskazania momentu utraty mocy obowiązującej przez niekonstytucyjny przepis (a taka sytuacja zachodzi w wypadku stwierdzenia niekonstytucyjności art. 769 k.p.c.). Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach przyjmował wsteczne skutki stwierdzenia niezgodności przepisów prawnych z aktami normatywnymi wyższego rzędu (por. np. wyrok z 10 listopada 1999, I CKN 2204/98, OSNC 2000/5/94). W rozpatrywanym wypadku przyjęcie skutków wstecznych orzeczenia nie znajduje jednak uzasadnienia w treści orzeczenia Trybunału. Przeciwnie, zawarte w punkcie 8 uzasadnienia stwierdzenia o skutkach tego orzeczenia przemawiają za poglądem o prospektywnym charakterze stwierdzenia niekonstytucyjności art. 769 k.p.c.

Przechodząc do merytorycznych zarzutów podniesionych przez skarżącego stwierdzić należy, że sprowadzają się one do oceny prawidłowości podejmowanych przez pozwanego czynności egzekucyjnych i oraz trafności dobranych przez powoda środków mających zapobiec powstaniu szkody. W tym zaś celu niezbędne

jest rozważenie wzajemnego stosunku powołanych w skardze przepisów regulujących tok postępowania egzekucyjnego.

W rozpatrywanej sprawie czynnością, z którą powód łączy powstanie szkody, jest dokonanie wypłaty przez komornika dłużnicze $\frac{3}{4}$ odszkodowania ubezpieczeniowego przyznanego na podstawie umowy ubezpieczenia budynku znajdującego się na nieruchomości, która w pewnych okresach była przedmiotem egzekucji. Układ czasowy zdarzeń był następujący – najpierw nastąpiło zajęcie zabudowanej nieruchomości dłużniczki, następnie dłużniczka zawarła umowę ubezpieczenia budynku na tej nieruchomości od szkód pożarowych. W czasie, kiedy nieruchomość była już zajęta, budynek uległ spaleni. Komornik odrębną czynnością dokonał zajęcia wierzytelności z tytułu odszkodowania. Następnie umorzył egzekucję z nieruchomości. Po wypłaceniu przez zakład ubezpieczeń odszkodowania komornik zwolnił $\frac{3}{4}$ tego odszkodowania. Postanowienie to zaskarżył powód, który uzyskał ostatecznie jego uchylenie, jednak przed zapadnięciem ostatecznego rozstrzygnięcia komornik wypłacił już dłużnicze zwolnioną część odszkodowania ubezpieczeniowego. Niemal jednocześnie z wydaniem przez komornika postanowienia o zwolnieniu $\frac{3}{4}$ odszkodowania powód wniósł o ponowne wszczęcie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości dłużniczki.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące egzekucję z nieruchomości poświęcają zagadnieniom związanych z losem umów ubezpieczenia i przypadających z nich świadczeń dwa przepisy – art. 929 § 2 k.p.c. i art. 966 k.p.c. W tym ostatnim przepisie nawiązują nadto do ogólnych postanowień z art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c., który wprowadza ustawowe wyłączenie z egzekucji świadczeń z ubezpieczeń osobowych oraz odszkodowań z ubezpieczeń majątkowych w granicach określonych w drodze rozporządzenia. Na podstawie powyższej delegacji wydane zostało rozporządzenie Ministrów Finansów oraz Sprawiedliwości z dnia 4 lipca 1986 r. w sprawie określenia granic, w jakich świadczenia z ubezpieczeń osobowych i odszkodowania z ubezpieczeń majątkowych nie podlegają egzekucji sądowej (Dz. U. nr 26, poz.128). W § 1 akt ten określa, że świadczenia wskazane w art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. nie podlegają egzekucji sądowej w trzech czwartych częściach, a w § 2 wyjaśnia,

że ograniczenie to nie dotyczy egzekucji mającej na celu zaspokojenie roszczeń alimentacyjnych (w tym zakresie powtarza treść art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c.) oraz składki należnej zakładowi ubezpieczeń z tytułu ubezpieczeń osobowych i majątkowych. Art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. umieszczony jest wśród przepisów ogólnych, co oznacza, że należy go stosować przy wszystkich rodzajach egzekucji. Jednak tylko o tyle, o ile przepisy szczególne nie zawierają odmiennej regulacji.

Egzekucja z nieruchomości toczy się według reguł zawartych w dziale VI Kodeksu postępowania cywilnego. Zakres dokonanego zajęcia nieruchomości, do której skierowana jest egzekucja, określa art. 929 k.p.c. Zajęcie z mocy tego przepisu, obejmuje nie tylko samą nieruchomość, ale także wszystko, co według przepisów prawa rzeczowego stanowi przedmiot obciążenia hipoteką, a zatem rzeczy wymienione w art. 84 i nast. ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r., nr124, poz. 1361 ze zm.). W świetle art. 929 § 2 k.p.c. zakres zajęcia, jest jeszcze szerszy wówczas, kiedy egzekucję prowadzi się w poszukiwaniu należności z umów ubezpieczenia lub wierzytelności zabezpieczonych hipoteką – w takim wypadku zajęcie obejmuje także prawa wynikające z umowy ubezpieczenia nieruchomości i zajętych wraz z nią przedmiotów. Tej ostatniej sytuacji dotyczy rozpatrywana sprawa, nie budzi bowiem wątpliwości, że wierzytelność powódki zabezpieczona była hipotecznie na nieruchomości dłużniczki.

Rodzi się zatem pytanie, czy zajęcie praw wynikających z umów ubezpieczenia przewidziane w tym przepisie powoduje, że świadczenia wynikające z zajętych praw podlegają egzekucji w całości, czy też są od niej zwolnione w zakresie, jaki przewiduje art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. Pozwany uważa, że odpowiedzi na to pytanie udziela art. 966 § 1 k.p.c., który precyzuje losy świadczenia ubezpieczeniowego, przypadającego dłużnikowi w chwili zajęcia na podstawie umowy ubezpieczeniowej. Skoro bowiem przepis ten mówi o przejściu sumy takiego świadczenia na nabywcę również w części nie podlegającej zajęciu, to znaczy, jego zdaniem, że do sumy tej stosuje się reguły z art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c.

Językowa wykładnia powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że zajęcie nieruchomości pociąga za sobą zajęcie prawa z umów ubezpieczenia

nieruchomości, jej części składowych, przynależności i pożytków. Logiczny byłby więc wniosek, że w wyniku realizacji takiego prawa – zajęcie obejmuje także sumę należnego odszkodowania ubezpieczeniowego, nie zaś tylko jej część nieobjętą wyłączeniem z art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. Skutki dokonanego zajęcia rozciągają się przy tym również na prawa wynikające z umów ubezpieczenia zawartych już po jego dokonaniu, bowiem zajęcie jest czynnością o charakterze trwałym.

Odrębnie uregulowana została sytuacja prawna sumy przypadającej z umowy ubezpieczenia już w chwili zajęcia, by wyeliminować wątpliwości, czy i jak ta kwota winna być uwzględniona w toku egzekucji z nieruchomości. Suma ta, z mocy art. 966 k.p.c. przechodzi w całości („także w części nie podlegającej zajęciu”) na nabywcę nieruchomości i powoduje automatyczne podwyższenie ceny uzyskanej z licytacji. Nie jest więc ściśle rzecz biorąc sumą uzyskaną z egzekucji, ale wprost wpływa na wysokość tej sumy.

Takie rozumienie powyższych przepisów wspiera rozważenie celu, jakiemu służą. W skromnym piśmiennictwie dotyczącym omawianego zagadnienia zwraca się uwagę, że myślą przewodnią zarówno ograniczenia egzekucji z art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. jak i rozszerzenia zajęcia na prawa z umów ubezpieczenia przewidzianego w art. 929 § 2 k.p.c. było dążenie do zapewnienia realizacji ochronnego i restytucyjnego założenia świadczenia ubezpieczeniowego. Inaczej mówiąc, chodziło o to, by świadczenie lub odszkodowanie ubezpieczeniowe naprawiało szkodę (krzywdę) objętą umową ubezpieczenia i powstałą w majątku dłużnika. Jeżeli podlegająca naprawieniu szkoda dotyczyła nieruchomości, bądź jej części składowych, czy przynależności, odszkodowanie powinno służyć przywróceniu tej nieruchomości do poprzedniego stanu, bowiem w usprawiedliwionym interesie wierzyciela jest, by majątek dłużnika nie uległ degradacji.

W odniesieniu do nieruchomości obciążonych hipoteką zamysł ten wprost wyraża art. 89 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, który w wypadku gdy taka nieruchomość lub jej część składowa jest ubezpieczona, pozwala zakładowi ubezpieczeń wypłacić ubezpieczającemu odszkodowanie bez zgody wierzyciela hipotecznego jedynie w celu pokrycia poniesionych przez niego wydatków na przywrócenie nieruchomości do stanu poprzedniego. Natomiast wypłata na inne

cele niż przywrócenie nieruchomości do stanu poprzedniego może nastąpić tylko za zgodą wierzyciela hipotecznego. Przepis ten odnosi się do każdej nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie hipoteczne, nawet jeśli nie została do niej skierowana jeszcze egzekucja. Tym bardziej więc uzasadnione jest stosowanie tej reguły w czasie, kiedy wierzyciel dochodzi już od dłużnika przymusowego zaspokojenia.

Podobną myśl realizuje art. 93 cytowanej wyżej ustawy, zgodnie z którym zmniejszenie wartości nieruchomości naruszające bezpieczeństwo hipoteki, powstałe wskutek okoliczności nie obciążających właściciela, powoduje objęcie hipoteką roszczenia właściciela nieruchomości o naprawienie szkody.

Kolejnym argumentem na rzecz powiązania odszkodowania za szkodę, która dotknęła nieruchomość z zapewnieniem restytucji jej stanu, a także powoływanym w literaturze uzasadnieniem treści art. 966 k.p.c. jest postanowienie art. 823 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w czasie, kiedy toczyło się postępowanie egzekucyjne w niniejszej sprawie. Przepis ten (obecnie zmieniony) przewidywał jako zasadę automatyczne przeniesienie na nabywcę ubezpieczonej nieruchomości praw i obowiązków wynikających z umowy ubezpieczenia.

Przedstawione rozważania uzasadniają następujące wnioski:

- 1) Zajęcie nieruchomości dokonane w celu przeprowadzenia egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką na tej nieruchomości z mocy art. 929 § 2 k.p.c. obejmuje także zajęcie w całości praw z umów ubezpieczenia tej nieruchomości lub jej części składowych i innych przedmiotów wskazanych w art. 929 § 1 k.p.c.
- 2) Sumy należne już z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości w chwili jej zajęcia traktowane są z mocy art. 966 k.p.c. w całości jako świadczenie związane z tą nieruchomością, przysługujące jej nabywcy, a przepis art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. nie ma w tym wypadku zastosowania.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy stwierdzić należy, że z mocy art. 929 § 2 k.p.c. prawa z umowy ubezpieczenia budynku na nieruchomości dłużniczki uległy zajęciu z chwilą zawarcia przez nią umowy ubezpieczenia zajazdu, w tym czasie bowiem nieruchomość była już zajęta. Skutki te ustały jednak z chwilą umorzenia egzekucji z nieruchomości

postanowieniem z 16 sierpnia 2001 r., gdyż art. 826 k.p.c. jako konsekwencję umorzenia przewiduje uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych.

Ponieważ jednak komornik dodatkowo, odrębną czynnością zajął wierzytelność z tytułu należnego dłużnicze odszkodowania w dniu 5 czerwca 2001 r., od momentu umorzenia egzekucji z nieruchomości wierzytelność ta nadal pozostawała zajęta. Jednak z uwagi na rozerwanie więzi między odszkodowaniem a przedmiotem szkody, stosowały się do niej wyłączenia egzekucji z art. 831 § 1 pkt 5 k.p.c. Tak więc w chwili wydawania przez pozwanego postanowienia o zwolnieniu $\frac{3}{4}$ odszkodowania orzeczenie to nie naruszało prawa. Sytuacja zmieniła się dopiero z chwilą złożenia przez powódkę kolejnego wniosku o wszczęcie egzekucji z nieruchomości.

Wprawdzie samo złożenie takiego wniosku, jak słusznie wskazuje skarżący, nie jest równoznaczne z wszczęciem egzekucji, a tym bardziej z zajęciem nieruchomości, które następuje dopiero poprzez czynności przewidziane w art. 923 k.p.c., jednak nie pozostaje bez wpływu na ocenę zgodności z prawem działania pozwanego. Niewątpliwie bowiem komornik, którego postępowanie powinna cechować szybkość i sprawność, po wpłynięciu powtórnego wniosku powoda o wszczęcie egzekucji z nieruchomości powinien był bez nieuzasadnionej zwłoki taką egzekucję wszcząć i dokonać zajęcia nieruchomości.

Skoro wniosek powoda wpłynął 27 sierpnia 2002 r., podjęcie we właściwym czasie czynności egzekucyjnych spowodowałoby, że znajdująca się w depozycie pozostała część sumy odszkodowania, wolna od egzekucji z wierzytelności, zyskałaby status sumy przypadającej dłużnikowi z umowy ubezpieczenia nieruchomości w chwili zajęcia tej nieruchomości (tak jak to przyjął Sąd Okręgowy rozpatrując zażalenie w sprawie ze skargi na czynności komornika oraz sądy obu instancji w rozpatrywanej sprawie). Jej zwrot byłby od tej chwili nieuzasadniony, gdyż stanowiłaby ona kwotę zatrzymaną na rachunku depozytowym w trybie art. 941 k.p.c. z przeznaczeniem do wypłaty dla nabywcy nieruchomości na podstawie art. 966 k.p.c.

Niewątpliwie w normalnym biegu czynności zajęcie nieruchomości powinno nastąpić wcześniej niż 3 grudnia 2002 r. (w tym dniu komornik wypłacił pozwanej $\frac{3}{4}$ odszkodowania ubezpieczeniowego).

Pozwany nie może zatem wywodzić korzystnych dla siebie skutków z zaniedbania terminowego wykonania swoich obowiązków. Takie zaniedbanie również stanowi rażące niedbalstwo po jego stronie.

Jeśli zaś chodzi o dokonanie przez powoda czynności zapobiegających powstaniu szkody, to skarżący ma rację, że powód nie przedsięwziął kroków przewidzianych w art. 821 § 1 k.p.c., czy w art. 396 k.p.c., które mogłyby wstrzymać wypłatę zwolnionej części odszkodowania przez czas rozpatrywania skargi na czynności komornika, kwestionującej zasadność postanowienia z 22 sierpnia 2002 r. Samo złożenie skargi, z uwagi na ustanowioną z art. 360 k.p.c. zasadę natychmiastowej skuteczności postanowień, nie było wystarczającym remedium zapobiegającym jego realizacji. Pozwany słusznie zatem zarzuca naruszenie art. 769 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie jego wykładni uznającej złożenie skargi na czynności komornika za wystarczający środek zapobiegający powstaniu szkody.

Niemniej nie można pominąć znaczenia innej czynności podjętej przez powódkę, która wypełniła wymagania art. 769 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w momencie powstania szkody). W istocie właściwym środkiem, najskuteczniej pozwalającym zatrzymać w gestii komornika sumę przypadłą z tytułu odszkodowania ubezpieczeniowego i doprowadzić do tego, że jako kwota doliczona do ceny nieruchomości podwyższyłaby ona sumę podlegającą podziałowi, było zgłoszenie ponownego wniosku o wszczęcie egzekucji z nieruchomości. Taki wniosek powódka złożyła we właściwym czasie i podjęcie przez pozwanego właściwych działań zapobiegłoby szkodzie poniesionej przez powódkę.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna pozwanego podlegała więc oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., bowiem mimo częściowo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.